

Sygn. akt XV Ca 149/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Fras-Przychodni

Sędzia: SO Joanna Andrzejak-Kruk (spr.)

Sędzia: SR del. Piotr Błaszak

Protokolant: stażysta Marta Miernik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 kwietnia 2014 roku w Poznaniu

sprawy z powództwa W. K.

przeciwko S. K.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 24 października 2013 r.

sygn. akt IV RC 510/13

oddala apelację.

/-/ J. Andrzejak - Kruk /-/ E. Fras -Przychodni /-/ P. Błaszak

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 10.07.2013r. powódka W. K. wystąpiła o podwyższenie alimentów przysługujących jej od pozwanego S. K. i wynikających z ugody z dnia 14.07.2003r. z kwoty 400,-zł do 800,-zł miesięcznie począwszy od dnia 1.05.2013r., a także o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu powódka podniosła, iż od czasu zawarcia ugody zmieniła się sytuacja życiowa obu stron: powódka wraz z matką przebywa w (...), gdzie uczęszcza do szkoły średniej (i zamierza kontynuować naukę na studiach dziennych) oraz zamieszkuje w wynajmowanym lokalu; pozwany prowadzi działalność gospodarczą (sklep z odzieżą używaną), a nadto w roku 2010 lub 2011 otrzymał w spadku ok. 250.000,-zł.

Pozwany domagał się oddalenia powództwa powołując się na swoją sytuację materialną.

Wyrokiem z dnia 24.10.2013r., sygn. akt IV.RC.510/13 Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki podwyższone alimenty w kwocie po 700,-zł miesięcznie, płatne z góry do dnia 15-tego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności, począwszy od dnia

10.07.2013r., i to w miejsce alimentów określonych w ugodzie zawartej w dniu 14.07.2003r. w sprawie IX RC (...) Sądu Rejonowego w P.,

2. w pozostałym zakresie oddalił powództwo,
3. nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180,-zł tytułem zwrotu części kosztów sądowych,
4. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 450,-zł tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego,
5. wyrokowi w punkcie 1 nadał rygor natychmiastowej wykonalności,
6. wyrokowi w punkcie 1 nadał klauzulę wykonalności.

Jako podstawę powyższego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy powołał następujące ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne:

W. K.ur. (...)pochodzi ze związku małżeńskiego S. K.i M. K.. Małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w P.z dnia 19.06.2000r. sygn. I.C(...), od pozwanego zasądzono na rzecz dziecka alimenty 300,-zł miesięcznie.

Wysokość alimentów została podwyższona do 400,-zł miesięcznie na mocy ugody zawartej w dniu 14.07.2003r. w sprawie IX.RC(...)Sądu Rejonowego w P.. W. K.miała wówczas 8 lat. Chorowała na astmę oskrzelową i zażywała leki z tym związane, koszt zakupu leków wynosił średnio 120,-zł miesięcznie (w okresie pylenia do 200,-zł). Przez pewien czas miała nauczanie indywidualne, następnie poszła do II klasy szkoły podstawowej. Matka małoletniej nie pracowała, była zarejestrowana jako bezrobotna w PUP. Posiadała wykształcenie średnie - pracownik administracyjno-biurowy. Pozostawała w nieformalnym związku z partnerem, który uzyskiwał wynagrodzenie 2.300,-zł oraz spłacał własne zadłużenia kredytowe. Matka powódki miała 12-letniego syna z innego związku. Na jego rzecz były zasądzone alimenty 300,-zł miesięcznie. W. K.mieszkała z matką, partnerem matki i przyrodnim bratem. Rachunki mieszkaniowe wynosiły: czynsz 530,-zł miesięcznie, prąd i gaz średnio 180,-zł co 2 miesiące. S. K.utrzymywał wówczas regularny kontakt z córką. Czasami przekazywał jej „kieszonkowe”. Pozwany nie miał innych dzieci na utrzymaniu. Miał wyuczony zawód mechanik. Pracował wcześniej jako taksówkarz, prowadził działalność gospodarczą. W toku sprawy podawał, iż nie jeździ taksówką od 2002r. i oczekuje na licencję. Nie uzyskiwał dochodów i korzystał z pomocy finansowej rodziny. Rodzice przekazywali mu 200-300,-zł miesięcznie. Nie rejestrował się w PUP jako bezrobotny. Pozwany zamieszkiwał ze swoją siostrą, która uiszczala rachunki za prąd około 110,-zł co 2 miesiące i telefon 60,-zł miesięcznie. Pozwany regulował czynsz około 300,-zł miesięcznie. Pozwany uzyskiwał 600,-zł miesięcznie od swoich dziadków w zamian za opiekę nad nimi w formie robienia im zakupów, zawożenia do lekarzy. Siostra pozwanego uzyskiwała dochody 1.200,-zł miesięcznie. Poza regulacją części rachunków nie uiszczala żadnych kwot na rzecz S. K.. Pozwany za okres od stycznia do końca czerwca 2003r. wykazywał brak dochodów w zeznaniu podatkowym składanym do Urzędu Skarbowego.

Obecnie W. K.ma 18 lat. Wraz z matką przeprowadziła się do (...), zamieszkują w H.. Jest uczennicą III klasy liceum ogólnokształcącego do lipca 2014r. Następnie zamierza kontynuować naukę na studiach wyższych. Obecna nauka jest bezpłatna. Planowane studia będą kosztowały około 200.000,-zł i będą łączyły się z koniecznością przeprowadzki do innego miasta. W ramach realizowania obowiązku szkolnego powódka musi kupować podręczniki, artykuły szkolne, środki na zajęcia plastyczne, koszt miesięczny to około 30 (...). Obecnie powódka nie pobiera korepetycji. Zajęcia takie byłyby jednak przydatne z uwagi na planowaną dalszą edukację po zakończeniu szkoły średniej. Powódka nie kupuje także wszystkich niezbędnych książek, a w szkole ma zlecane różne zadania do opracowania, projekty, wymagające zakupu dodatkowych materiałów szkolnych. W. K.nie uzyskuje żadnych dochodów własnych i nie posiada majątku. Zamieszkuje z matką w wynajmowanym mieszkaniu. Koszty mieszkaniowe to czynsz najmu 950 (...miesięcznie, prąd 80 (...miesięcznie, gaz (...funtów miesięcznie, internet (...funtów miesięcznie. Matka powódki pracuje jako opiekun osób starszych. Uzyskiwała średnio 1.600 (...miesięcznie, obecnie jej dochody spadły do (...funtów miesięcznie. Jest wspomagana finansowo przez babcię powódki w zakresie opłat mieszkaniowych, bo obecnie uzyskiwane środki

nie są wystarczające. Na zakup żywności dla siebie i powódki wydaje około 250 (...)miesięcznie, na środki czystości 30 (...)miesięcznie, ubrania 30 (...)miesięcznie. Powódka ma telefon komórkowy, za który płaci 20 (...) miesięcznie. Powódka nadal ma stwierdzone schorzenia alergiczne i astmę, nie zażywa na to leków na stałe, tylko sezonowo. Od stycznia 2013r. stwierdzono u niej nerwicę, miała atak nerwowy, duszności. Ma przepisane leki, których koszt to 100,- zł miesięcznie.

Pozwany ma 46 lat. Wyrokiem z dnia 15.09.2008r. Sąd Okręgowy w P.w sprawie I.C.(...)rozwiązał przez rozwód małżeństwo pozwanego i M. K. (był to drugi związek małżeński pozwanego). Z tego związku pochodzą małoletnie dzieci N.K.ur. (...)i I. K.ur. (...)Na rzecz małoletnich córek pozwany ma zasądzone alimenty po 300,-zł miesięcznie na każde dziecko. Dzieci zamieszkują z matką. Pozwany deklaruje, że zamieszkuje obecnie sam w P.przy ul. (...), rachunki mieszkaniowe to czynsz 444,-zł miesięcznie, prąd około 86,-zł co 2 miesiące, gaz około 140,-zł co 2 miesiące. Pozwany nie wynajmuje żadnych pomieszczeń. Do 2012r. prowadził działalność gospodarczą - jeździł jako kierowca taksówki. Wskazał, że zaprzestał powyższego, ponieważ zepsuł mu się samochód, ale obecnie, jeszcze w tym roku, planuje wznowić działalność. Zgłosił do ewidencji zawieszenie działalności gospodarczej. Kiedy jeździł taksówką uzyskiwał średnio do 2.500,-zł netto miesięcznie. Pozwany jest całkowicie zdolny do pracy. Nie zarejestrował się w PUP jako bezrobotny. Wskazał, iż obecnie nie uzyskuje dochodów, jak również nie posiada oszczędności. Posiada zadłużenie względem ZUS z tytułu nie zapłaconych składek, łącznie około 12.000,-zł. Za rok 2011 i 2012 złożył do Urzędu Skarbowego oświadczenie do braku uzyskania dochodu. Pozwany od lutego 2013r. nie uiszcza alimentów ani na rzecz powódki ani na rzecz córek z drugiego związku małżeńskiego. W roku 2010 pozwany uzyskał spadek - środki pieniężne około 180.000,-zł netto. Zapytany o przeznaczenie powyższych środków wskazał, iż wydał je „na życie i hazard”, ponieważ jest „lekkomyślny”. Nie przedstawił rozliczenia sposobu wydatkowania w/w środków. Podał, iż pieniądze rozeszły się na życie, jak również kupował w ciągu ostatnich trzech lat kilka samochodów. Zapytany o markę i rocznik oraz cenę tych pojazdów, wskazał, że nie potrafi odpowiedzieć na te pytania. Podał, iż na pewno kupował O. (...)rocznik 2006 o wartości około 20.000,-zł, który później sprzedał, bo nie nadawał się na taksówkę. Obecnie posiada samochód V. (...)rocznik 2006 o wartości dwadzieścia kilka tysięcy złotych, którym zamierza jeździć jako taksówkarz. W 2013r. pozwany spłacił 7.000,-zł zadłużenia czynszowego. Pozwany na podstawie dziedziczenia stał się także współwłaścicielem nieruchomości - działki gruntowej w Ż.o pow. około 500 m², na której posadowiony jest budynek typu czworak (barak mieszkalny). Nieruchomość jest zdewastowana i nie nadaje się do zamieszkania. Gruntem interesuje się policja. Pozwany nie ma na ten moment planów dotyczących nieruchomości. Nie jest także jeszcze wpisany jako właściciel do księgi wieczystej. Pozwany nie przekazał powódce żadnych środków z kwoty uzyskanej tytułem dziedziczenia. Poza alimentami w żaden sposób niełoży dodatkowo na jej utrzymanie, a obecnie nie przekazuje nawet alimentów.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów oraz zeznań stron.

Zeznania powódki Sąd ocenił jako wiarygodne i rzeczowe. Powódka przedstawiła swoją sytuację życiową, szkolną, plany związane z edukacją, sytuację mieszkaniową, sytuację zarobkową matki, a dane te znalazły potwierdzenie w przedłożonych dokumentach, co dotyczy także stanu zdrowia powódki i kosztów jej leczenia oraz kosztów mieszkaniowych w (...). Sąd dał wiarę powódce co do informacji o wzroście jej kosztów utrzymania, kosztów życia codziennego w (...), ponoszonych kosztów szkolnych, potrzeby kupowania dodatkowych artykułów.

Zeznania pozwanego były natomiast zdaniem Sądu wiarygodne w części. Dane odnośnie zawieszenia wykonywania działalności gospodarczej, wykazania braku dochodów w Urzędzie Skarbowym, posiadania zadłużenia względem ZUS, zakresu obowiązku alimentacyjnego względem małoletnich córek, znalazły potwierdzenie w przedłożonych dokumentach. Podobnie zakres rachunków mieszkaniowych wynika z dokumentów. Sąd dał także wiarę zeznaniom pozwanego co do stanu odziedziczonej nieruchomości (współwłasność nieruchomości w Ż.), tym bardziej że strona przeciwna nie kwestionowała powyższego i nie przedłożyła żadnych dokumentów w tym zakresie. Niewiarygodne były natomiast zeznania pozwanego, iż kwotę prawie 200.000,-zł utracił przez niespełna trzy lata „na życie”. Pozwany nie przedstawił żadnego rozliczenia uzyskanych środków, opisywał, że kupował kilka samochodów z tych środków, nie potrafił jednak wskazać jakich i za jakie kwoty, na co konkretnie wydatkował pieniądze. Nie jest także jasne, z jakich przyczyn pozwany dysponując taką gotówką nie spłacił zadłużenia w ZUS w kwocie około 12.000,-zł oraz nie spłacił

alimentów na dzieci. W ocenie Sądu pozwany albo posiada niewykazywane oszczędności, z których utrzymuje się cały czas od zawieszenia działalności gospodarczej, albo też, jeśli prawdziwe były jego twierdzenia o utracie tych środków na „życie i hazard”, to w lekkomyślny sposób utracił znaczne środki finansowe, z których nie przekazał powódce żadnych kwot.

W tych okolicznościach Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne w przeważającej części w świetle art. 138 k.r.o. w zw. z art. 133 § 1 k.r.o. i art. 135 § 1 k.r.o.

Nie budziło wątpliwości Sądu, że powódka jest w dalszym ciągu uprawniona do pobierania alimentów od ojca. Powódka ma 18 lat, nie miała przerw w nauce, kończy liceum w lipcu 2014r., a następnie planuje kontynuowanie edukacji na studiach wyższych. Nie uzyskuje dochodów własnych i nie ma majątku. Jej obowiązkiem jest nauka, a obowiązkiem jej rodziców – jej dalsze utrzymywanie do momentu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania. Za oczywiste Sąd uznał również, że od 2003r. nastąpił wzrost kosztów utrzymania powódki, która wówczas miała lat 8, a obecnie jest osobą pełnoletnią i uczennicą szkoły średniej. Alimenty nie były podwyższone przez okres 10 lat. Koszty utrzymania powódki w (...) są wysokie i miesięcznie wynoszą: 590 (...) koszty mieszkaniowe około 125 (...) żywność, 30 (...) środki czystości, 30 (...) ubrania, 20-30 (...) wydatki szkolne (bez opłat dodatkowych, zajęć dodatkowych), 20 (...) telefon komórkowy, 100,-zł zakup leków. Gdyby powódka zamieszkiwała w Polsce, to przy uwzględnieniu jej wieku i kontynuacji edukacji, jej koszty utrzymania sięgałyby kwoty przynajmniej około 1.350-1.400,-zł w skali miesiąca (żywność 600,-zł, odzież i obuwie 130-150,-zł, środki czystości, kosmetyki 80-100,-zł, opłaty szkolne, podręczniki, artykuły szkolne 100,-zł, leki 100,-zł, wydatki mieszkaniowe 200,-zł, kom-karta 50,-zł, kultura, wyjścia, rozrywka 40-50,-zł plus inne opłaty, nie licząc ewentualnych wyjazdów wakacyjnych).

Całość kosztów utrzymania powódki winni opłacać jej rodzice, obecnie mniej więcej po połowie z uwagi na wiek dziecka. Zdaniem Sądu możliwości zarobkowe pozwanego, który jest całkowicie zdolny do pracy, przez wiele lat prowadził działalność gospodarczą jako taksówkarz, nie są niższe aniżeli matki powódki i brak jest przyczyn, by przerzucić większą część kosztów utrzymania powódki na matkę. Aktualnie pozwany nie wykorzystuje posiadanych możliwości zarobkowych. W niedalekiej przeszłości, kiedy pracował jako taksówkarz, uzyskiwał średnio około 2.500,-zł netto miesięcznie. Brak jest przeszkód, by pozwany niezwłocznie wznowił prowadzenie działalności, tym bardziej, iż zakupił w tym celu samochód osobowy. Jego możliwości zarobkowe Sąd ocenił na 2.500-3.000,-zł netto miesięcznie. Pozwany od 2012r. nie poszukiwał zatrudnienia, nie rejestrował się w PUP, niespiesznie załatwiając formalności zmierzające do wznowienia działalności gospodarczej, co pozwala przypuszczać, iż dysponował znacznymi oszczędnościami, z których się utrzymywał. Po stronie pozwanego brak jest przeszkód do wznowienia działalności gospodarczej lub podjęcia innej pracy zarobkowej. Nadto pozwany w roku 2010 uzyskał znaczne środki finansowe w kwocie przynajmniej 180.000,-zł, z których mógł i możełożyć na utrzymanie powódki oraz pozostałych córek. Nie przedstawił sposobu wydatkowania tych środków. Z pewnością okoliczność zakupu na przestrzeni trzech lat kilku samochodów, a później sprzedaży tych pojazdów nie wyjaśnia sposobu wydatkowania pozostałej kwoty. Trudno także uznać za zasadne twierdzenia pozwanego, jakoby taką kwotę przeznaczył po prostu „na życie”, tym bardziej, iż pozwany od lutego 2013r. nie uiszcza żadnych alimentów na rzecz dzieci. Poza alimentami pokrywa koszty mieszkaniowe niecałe 600,-zł miesięcznie i koszty własnego utrzymania, które nie są znaczne. Pozwany nie choruje przewlekle, mieszka sam. Pozwany wezwany do wyjaśnienia sposobu wydatkowania środków pieniężnych wskazał, iż wydał je „na życie i hazard”, co Sąd ocenił przez pryzmat art. 136 k.r.o., jako nieuzasadnione doprowadzenie do wyzbycia się środków pieniężnych z pokrzywdzeniem powódki jako uprawnionej do alimentacji. Pozwany albo posiada oszczędności powstałe w wyniku spadkobrania, z których od dawna się utrzymuje, nie podejmując z własnej woli pracy zarobkowej, albo też faktycznie lekkomyślnie pozbył się znacznej kwoty. W obu przypadkach brak jest podstaw do umniejszenia z tego powodu alimentów należnych powódce. Mając na względzie te okoliczności Sąd uznał, że pozwany ma możliwośćłożenia na rzecz córki alimentów 700,-zł miesięcznie. Sąd uwzględnił przy tym, iż na pozwanym ciąży obowiązek alimentacyjny względem małoletnich córek N. i I. K. w łącznej wysokości 600,-zł miesięcznie, jak również konieczność pokrycia opłat mieszkaniowych (niecałe 600,-zł miesięcznie według przedłożonych rachunków) i kosztów własnego koniecznego utrzymania.

W tym stanie rzeczy Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki podwyższone alimenty po 700,-zł miesięcznie, a w pozostałym zakresie oddalił powództwo. Sąd podkreślił, iż podwyższenie alimentów o 300,-zł miesięcznie po 10 latach nie jest kwotą wygórowaną i leży w zasięgu możliwości zarobkowych pozwanego. Zasądzenie kwoty wyższej niż 700,-zł miesięcznie byłoby natomiast niezasadne przy uwzględnieniu zakresu wzrostu potrzeb powódki, jej wieku i braku konieczności sprawowania pieczy nad nią przez matkę oraz konieczności lożenia przez pozwanego także na utrzymanie dwóch małoletnich córek. Podwyższone alimenty Sąd zasądził od dnia złożenia pozwu wskazując, iż nie było podnoszone, aby z okresu poprzedzającego pozostały niezaspokojone usprawiedliwione potrzeby uprawnionego albo też rodzic był zmuszony zadłużać się, by zaspokajać te potrzeby. Pełnomocnik powódki nie przedstawił żadnej argumentacji uzasadnionej przepisami k.r.o. dla wykazania zasadności podwyższenia alimentów już od dnia 1.05.2013r. Okolicznością taką nie może być stwierdzenie, że „od początku roku 2013 nastąpił znaczny wzrost cen i usług”. Brak było także przeszkód, by powództwo o podwyższenie alimentów składać już w maju 2013r. O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c.

Na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c. Sąd z urzędu nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności w zakresie świadczeń alimentacyjnych płatnych od dnia złożenia powództwa, a na podstawie art. 1082 k.p.c. nadał wyrokowi w punkcie 1 klauzulę wykonalności z urzędu. O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, zaskarżając go w całości oraz zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że jest on w stanie sprostać finansowo opłaceniu alimentów w kwocie po 700,-zł miesięcznie, podczas gdy jego sytuacja finansowa jest na tyle trudna, że zasądzone alimenty przekraczają jego zdolności zarobkowe. W oparciu o powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie wysokości alimentów na 500,-zł miesięcznie, a ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Pozwany formalnie zaskarżył wyrok Sądu I instancji w całości, natomiast nie kwestionował ani istnienia przewidzianych w art. 138 k.r.o. przesłanek do podwyższenia alimentów przysługujących powódce, ani też ustalonego przez Sąd Rejonowy zakresu jej usprawiedliwionych potrzeb. Podstawą apelacji jest twierdzenie, iż pozwany nie jest w stanie potrzeb tych zaspokoić w kwocie 700,-zł miesięcznie, a w rezultacie alimenty wynikające z ugody sądowej z dnia 14.07.2003r. powinny zostać podwyższone nie o 300,-zł, lecz jedynie o 100,-zł – do kwoty 500,-zł miesięcznie. Choć przy tym pozwany zarzucił Sądowi I instancji błędy w ustaleniach faktycznych, to jednak w rzeczywistości nie podważał żadnych ustaleń poczynionych przez ten Sąd i odnoszących się do jego sytuacji, lecz kwestionował stanowisko, zgodnie z którym zasądzone alimenty leżą w granicach jego możliwości zarobkowych i majątkowych. Stanowisko to jest jednak prawidłowe, a w konsekwencji zaskarżone orzeczenie nie narusza art. 135 § 1 k.r.o.

Pozwany ogólnikowo powołuje się na swoją trudną sytuację finansową. Nie jest jasne, jakie konkretnie okoliczności zdaniem pozwanego na ową trudną sytuację miałyby się składać. Niewątpliwie pozwany – jak ustalił Sąd Rejonowy – aktualnie nie pracuje i posiada zadłużenie z tytułu alimentów na rzecz trojga dzieci (których nie łoży od lutego 2013r.) oraz względem ZUS z tytułu niezapłaconych składek (ok. 12.000,-zł). Trzeba jednak podkreślić, że w świetle art. 135 § 1 k.r.o. zakres świadczeń alimentacyjnych zależy nie od wysokości dochodów faktycznie uzyskiwanych przez osobę zobowiązaną do alimentacji, lecz od jej możliwości zarobkowych i majątkowych. Chodzi tu więc o zarobki, które jest ona w stanie uzyskać przy pełnym i właściwym wykorzystaniu swych sił, kwalifikacji i uzdolnień oraz z uwagi na sytuację na rynku pracy, chyba że nie osiąga ich z usprawiedliwionych przyczyn. Sąd Rejonowy – kierując się wysokością dochodów pozwanego uzyskiwanych do 2012r. z prowadzonej działalności gospodarczej – ocenił jego obecne możliwości zarobkowe na kwotę co najmniej 2.500-3.000,-zł netto miesięcznie. W apelacji nie podjęto nawet próby podważenia tego stanowiska, a jest ono zupełnie słuszne zważywszy, że pozwany liczy 47 lat, nie choruje, jest zdolny do pracy i nie zostały ujawnione żadne okoliczności, które uniemożliwiłyby mu wznowienie zawieszanej

działalności w zakresie usług transportowych. Pozwany ma ponad 20-letnie doświadczenie w zawodzie taksówkarza, posiada samochód osobowy V. (...) rocznik 2006, a na rozprawie w dniu 3.10.2013r. zeznał, że właśnie nabył kasę fiskalną, gdyż zamierza powrócić do jazdy taksówką (k.53).

Nie sposób zgodzić się z zarzutem, iż alimenty na rzecz powódki w kwocie 700,-zł miesięcznie przekraczają możliwości zarobkowe pozwanego. Gdyby pozwany właściwie możliwości te wykorzystał i zarabiał 3.000,-zł miesięcznie, to z uzyskiwanych dochodów byłby w stanie w pełni zrealizować swój obowiązek alimentacyjny względem wszystkich dzieci (700,-zł powódka i 600,-zł małoletnie córki z drugiego małżeństwa) oraz pokryć koszty własnego utrzymania (pozostawałoby mu w tym celu ok. 1.700,-zł). Pozwany zamieszkuje w lokalu komunalnym, a opłaty z tym związane wynoszą ok. 600,-zł miesięcznie (czynsz oraz rachunki za prąd i gaz), nie choruje przewlekłe i nie ponosi kosztów leczenia oraz nie obciążają go żadne inne szczególne wydatki. Apelacja zupełnie ponadto pomija możliwości majątkowe pozwanego. W 2010r. nabył on w wyniku dziedziczenia kwotę 180.000,-zł. Sąd Rejonowy słusznie zwrócił uwagę, że nie jest wiarygodne, aby tak znaczne środki pozwany w ciągu zaledwie 3 lat zużył na bieżące potrzeb (musiałby wydawać po 5.000,-zł miesięcznie), pozwany nie przedstawił też żadnego przekonującego wyjaśnienia, na jaki cel zostały one wydatkowane. Uzasadnia to przyjęcie, że pozwany w dalszym ciągu środkami tymi dysponuje względnie powinien dysponować. Ich ulokowanie na lokacie bankowej oprocentowanej na poziomie 2,5% rocznie (po opodatkowaniu) dawałoby zaś pozwanemu dochód rzędu 4.500,-zł rocznie (375,-zł miesięcznie) i tylko z tego dochodu mógłby on opłacić podwyższone alimenty na rzecz powódki.

Mając wszystko powyższe na względzie Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

/-/ Joanna Andrzejak-Kruk /-/ Ewa Fras-Przychodni /-/ Piotr Błaszak